

## &#8222;Co z tym seXem...&#8221;

Data publikacji: 19.02.2007 0:00

□  
Wbrew pozorom nie będzie to recenzja jakiegoś nowego filmu czy piosenki....

W zimne sobotnie popołudnie 17 II w Domu Narodowym w Cieszynie odbyła się konferencja poświęcona sferze seksualnej. Poruszono na niej tematy związane z współżyciem seksualnym oraz sprawy z tym związane. Konferencja zorganizowana była z myślą o ludziach młodych. Dyskutowano o tym, co jest ważne dla młodzieży robiącej pierwsze kroki w dorosłym świecie, o potrzebie bliskości, wzajemności, wzajemnych relacjach i wielu innych.

Na program złożyły się wykłady Marioli i Romana Fengerów oraz Janiny Gazdy i ks. Leszka Czyża, którego wystąpienie poprzedziło odważne osobiste wyznanie Marty Otrębskiej. Wszyscy wykładowcy związani są z Centrum misji i Ewangelizacji. Jako pierwsi przemówiło małżeństwo Fengerów. Małżonkowie mówili o znaczeniu współżycia seksualnego w życiu. Ukazali w tej sprawie spojrzenie z perspektywy mężczyzny i kobiety. W wystąpieniu napomnieli o wzajemnej potrzebie zrozumienia, tolerancji w związku. Przekonywali o tym, że szczęście w związku niekoniecznie jest uwarunkowane szczęściem w łóżku. Przesłaniem Fengerów było to by w małżeństwie nie próbować na siłę stawać się idealnym i nie wymagać tego od partnera. Następnie głos zabrała Janina Gazda, nauczycielka języka angielskiego, autorka książki „Adoptowani przez Boga”. Mówiła o życiu w samotności, czyli nazywanym popularnie byciem „singlem”. Starła się wykazać, że takie osoby nie są gorsze, że samotność nie oznacza izolacji i nie musi oznaczać cierpienia. Jednocześnie zaznaczyła, że single tak samo jak wszyscy ludzie odczuwają potrzeby, także te ze sfery intymnej. Ostatni z wykładowców ks. Leszek Czyż w brawurowy sposób - nie stroniąc od żartów - momentami śmiesznie, momentami poważnie przedstawiał argumenty świadczące o wyższości rozpoczęcia współżycia seksualnego po ślubie. Uwieńczeniem konferencji był wieczorny występ zespołu „Malinka praise” grającego muzykę na Chwałę Bogu .

Sobotnia konferencja była imprezą nietypową. Poruszyła tematy z którymi żyjemy na co dzień lecz bardzo rzadko o nich dyskutujemy. Starła się wykazać wyższość tego, co duchowe nad prostą przyjemnością płynącą z seksu. Wyciągnęła na światło dzienne wiele tematów, które na co dzień skrywane są w głębi naszej osobowości. Sam pomysł zorganizowania konferencji zrodził się w głowach grupy przyjaciół spotykających się co tydzień w celu rozważania Bożych prawd - powiedział Grzegorz Przeliorz - jeden z organizatorów imprezy. Nie wykluczył jednocześnie zorganizowania następnych tego typu spotkań.

Popołudnie spędzone w Domu Narodowym było dobrą okazją do spędzenia czasu dla młodzieży chcącej wzbogacić się duchowo. Wszyscy, który pojawili się w głównej sali mieli okazję się przekonać, że problemy seksualne ich trapiące dotyczą bezwzględnie każdego. Z pewnością te kilka godzin było ciekawą alternatywą dla miejskiej nudy w okresie ferii. A dowodem na to było ponad 200 osób uczestniczących w konferencji.

[Fotorelacja z konferencji](#)

[Fotorelacja z koncertu](#)